Chcę podzielić się tym, co przeżyłam podczas seminarium. Z pewnością był to czas, który zmienił moje dotychczasowe życie. Był to czas trudny, bo równolegle do seminarium toczyło się zwykłe, codzienne zycie, w którym często niełatwo było odnaleźć Boga. Jednak dzięki kolejnym spotkaniom w małej grupce, dzięki modlitwie o uzdrowienie, dzięki działaniu Ducha Świętego, a także dzięki osobistej modlitwie - stopniowo zaczęłam odkrywać Boga. Ujrzałam Go w każdym człowieku. Zrodziło to we mnie milość do wszystkich ludzi, tylko z tego powodu, że są dziełem Boga. Dostrzegłam Go także w pięknie otaczającej mnie zewsząd przyrody. Zauważylam również Jego działanie w moim codziennym życiu. Zaufałam Mu bezgranicznie wiedząc, że On wie najlepiej, co jest dla mnie dobre. Nauczyłam się modlić do Niego, aby nie tylko prosić, ale przede wszystkim dziękować. Zaczęłam przez to doceniać wiele rzeczy, które wcześniej były w moim życiu niezauważone. Otworzyłam się również na działanie Ducha Świętego, który sprawił, że poczułam wewnętrzny spokój i radość.

Dzięki seminarium pogłębiłam swoją wiarę i weszłam w bliższą relację z Bogiem, która każdego dnia dodaje mi sił do pokonywania trudności. Seminarium uczyniło mnie również szczęśliwszym człowiekiem. I za to wszystko - chwała Panu!

Ola
po Seminarium Odnowy Wiary dla młodzieży